

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 po poł. Administracja otwarta od g. 9—6, w niedzielę i święta od 12—1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośnikiem 500000 mk., z przesyłką pocztową 500000 mk., za granicą 1000000 mk., cena pojedynczego numeru na prowincji 300000 mk. CENA OGŁOSZEN: za wiersz milimetr. przed tekstem i w tekście 225000 mk., za tekstem 120000 mk. — W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w Pocz. Kasie Oszcz. № 80187.

W niedzielę, dn. 4-go maja b. r., o godz. 1-ej po poł. w **DOMU OFICERA POLSKIEGO, ul. Mickiewicza Nr. 13,**
uroczyste otwarcie określonej wystawy dzieł sztuki artystów plastyków polskich.

Czas odnowić prenumeratę na miesiąc MAJ.

Nabożeństwo żałobne za duszę



JÓZEFA KUDREWICZA

w pierwszą rocznicę śmierci odbędzie się w środę 30-go kwietnia r. b. o godz. 7 i pół rano w kościele Św. Jakóba (Łukiszki), na które zapraszają przyjaciel i znajomych zmarłego
Siostra, brat i szwagier.

WIELKA **WYPRZEDAŻ**
POŚWIĄTECZNA
Z USTĘPSTWEM OD 10 DO 75%

KONFEKCJI
OBUWIA

i GALANTERJI

Ogłasza
DOM HANDLOWY „**Wacław Nowicki**”

WILNO, WIELKA Nr. 30 (były Nr. 80)

Sprzedaż wyłącznie detaliczna.

WYCIECZKA NA OLIMPIADĘ DO PARYŻA,

wobec rozkładu programu Igrzysk odbędzie się dnia 29 maja, według ustalonego programu.

Cena wycieczki niezmienną, wynosi 5,250 fr. francuskich, wraz z podróżą, koleją i okrętem, pobytom, zwiedzeniem samochodami: Versailles, Saint Cloud, Fontainebleau, Chantilly, Saint Germain, Saint Denis, oraz całego Paryża z teatrami. Pasperty algowe, zapisy ze względu na takowe—niezwolnione.

Wiadomości: „**POLORIENT**”, Warszawa, Al. Jerozolimskie 4, m. 6 tel. 69—30.

KAPELUSZE i CZAPKI męskie

(specjalność — wielki wybór)

E. MIESZKOWSKI WARSZAWA.

WILNO. A. MICKIEWICZA, 22.

NIEZBĘDNE dla WSZYSTKICH
TABELE PRZERACHOWANIA MAREK NA ZŁOTE
i ZŁOTYCH NA MARKI

UKAZĄ SIĘ DZIŚ W SPRZEDAŻY.

Do nabycia w księgarniach i u sprzedawców gazet.
Skład główny: Mickiewicza 19 m. 17 (od 12 do 6).
Cena 25 groszy — 450.000 marek.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

Bilety zdawkowe.

Niezależnie od banknotów Banku Polskiego weszły wczoraj do obiegu bilety zdawkowe od 1 do 50 groszy na sumę 50.000.000 złotych. Do dnia 1 maja wszystkie oddziały Banku będą zaopatrzone we wszystkie rodzaje pieniędzy od 1 grosza począwszy.

Nowe znaczki stemplowe.

Z dniem 1-go maja wprowadzone będą znaczki stemplowe od 10 groszy do 20 złotych. Format i rysunek wszystkich jest jednakowy, różnią się tylko barwami.

Imigracja do Stanów Zjednoczonych z Polski.

Statystyka imigracji do Stanów Zjednoczonych za II półrocze 1923 r. głosi iż z Polski przybyło w tym czasie 30.800 osób, w tym 58% Polaków, niespełna 5% Rusinów i 37% Żydów.

W porównaniu z poprzednimi okresami liczbą przybywających z Polski Żydów maleje.

Ostrzeżenie M. S. Z.

Ministerstwo Spraw Zagr. ostrzega wszystkich wyjeżdżających na roboty do Francji żeby bezwarunkowo zaopatrywali się w wize francuskie, gdyż inaczej do Francji wpuścić nie będą.

Nowe odroczenie konferencji kowieńskiej.

RYGA 27.IV. (Tel. wł.) Rząd litewski wręczył Łotewskiemu Ministerstwu Spraw Zagranicznych zaproszenie na konferencję państw bałtyckich z propozycją, aby konferencja odbyła się w dniu 6 maja. Jak komunikują pisma łotewskie

rząd łotewski proponuje ze swej strony odroczenie konferencji do 17 maja, gdyż w dniu 6 maja Sejm rozważać będzie budżet Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Przy debatach tych obecność ministra D-ra Sełji jest niezbędną.

Litwa odrzuciła przedłużenie opcji łotewskiej.

RYGA 27.IV. (Tel. wł.) W dniu 20 maja upłynął termin dwuletniej konwencji łotewsko litewskiej w sprawie opcji. Rząd łotewski za

proponował przedłużenie konwencji do 20 maja 1926 r. Onegdaj rząd litewski propozycję rządu łotewskiego odrzucił.

Powrót zakładników z Rosji.

Wbrew zapowiedzi zakładnicy Polacy z Rosji nie mogli przybyć do Stołpców dnia 27 b. m. rano lecz dopiero wczoraj dnia 28 b. m. o godz. 1-ej po południu. Opóźnienie spowodowały władze sowieckie, które wysłały do Stołpców delegację z oświadczeniem że najpierw musi nastąpić wydanie zakładników rosyjskich a dopiero później polskich. Gdy zyczeniu temu uczyniono z naszej strony zadość wymiana zakładników odbyła się w Kołosowie. Jak się wyjaśniło następnie część zakładników polskich w liczbie 96-ciu

czekała w Mińku na dalszy transport z Moskwy który przybył w ilości 52 osób do Mińska dnia 27 b. m. o godz. 5-tej rano. Ogólna liczba zakładników wynosi 148 osób w tem 41 osób stanowią rodziny zakładników.

Do dyspozycji przybyłych zakładników Dyrekcja Wileńska i Warszawska oddały wagony I i II klasy, aby każdy mógł odbyć drogę do Warszawy wygodnie. Jak już pisaliśmy część zakładników po załatwieniu formalności w Warszawie powróci do Wilna i Wileńszczyzny.

Odszkodowanie dla ziemian w Łotwie.

RYGA, (AW). Według doniesień gazet na odszkodowania dla b. właścicieli dóbr ziemskich obcych obywateli wstawiono do bud-

żetu 1,000,000 łotów. Ustawa w tym przedmiocie ma być przyjęta 1-go września.

Prowokacyjna nota litewska.

BERLIN, 26.IV. Z Rzymu donoszą: Przedstawicielstwo litewskie w Rzymie wysłało do włoskiego ministra spraw zagranicznych notę w sprawie charakteru polityki litewskiej w stosunku do Polski.

Nota ta zaprzecza kategorycznie wiadomościom szerzonym rzekomo przez Polskę, jakoby Litwa dążyła do zbrojnego zatargu ze swym sąsiadem. Nota powołuje się dalej na uchwalony w Sejmie polskim wniosek, który wzywa rząd polski do przedsięwzięcia środków celem odzyskania utraconych praw w Kłajpedzie i do poczynienia kroków, mających zabezpieczyć byt ludności polskiej na Litwie i bezpieczeństwo na granicy polsko litewskiej. Nota stara się udowodnić, iż wniosek ten jest dowodem agresywności polskiej polityki.

„Przedstawicielstwo litewskie

Nowe losowanie dolarówki.

WARSZAWA, 28.IV. (A. W.) Wobec tego, że w czasie ciągnie-

w Rzymie—powiada nota—uważa za obowiązek stwierdzić, że wiadomości na niekorzyść Litwy szerzone z Warszawy nie posiadają realnej podstawy. Rząd litewski prowadzi pokojową politykę i drogą pokojową stara się rozwiązać swoje zagadnienia terytorjalne. Najlepszym tego dowodem może być — powiada nota — że spór o Wilno został przekazany instancjom międzynarodowym. Litwa uważa kwestię Wileńszczyzny za nierozwiązaną, ponieważ w tej sprawie nie nastąpiło porozumienie pomiędzy zainteresowanymi państwami t. j. Litwą a Polską.

„Kwestja Wileńszczyzny — podaje nota — została wniesiona przez rząd litewski na porządek dzienny Ligi Narodów i będzie rozpatrywana na najbliższym posiedzeniu”.

nia pożyczki dolarowej główna wygrana w sumie 40.000 dolarów

wróciła do skarbu, (bilet nie sprzedany), premier Grabski zarządził, aby wygrana ta była losowana powtórnie. W dniu więc 1 lipca rozegrane będą dwie główne wygrane po 40 000 dol.

Sejm i Rząd.

Kary za nadużycia skarbowe.

W sobotę po południu odbyło się nadzwyczajne posiedzenie rady ministrów, na którym uchwalono specjalne rozporządzenie, dotyczące przekroczeń przepisów o relacji marki do złotego. Przekroczenia:

1) przez uchylanie się od przyjmowania marki przy zapłacie;
2) przez naruszanie ustalonej relacji 1 zł.=1.800.000 mkp.;
3) przez podwyższenie ceny lub innych należności w celu obejścia ustalonej relacji.

Będą karane grzywną od 50 do 5.000 zł. albo aresztem do 4 tygodni.

Rozporządzenie wchodzi w życie od jutra, 28 b. m.

Reorganizacja Biura Delegacji polskiej w Genewie.
Premier Grabski odbył z pp. Skrzyńskim i Arciszewskim konferencję, na której omawiano sprawę utworzenia specjalnego Wydz. dla spraw Ligi Narodów w MSZ, oraz sprawę reorganizacji Biura Delegacji w Genewie.

Kurs franka złotego nie będzie ogłaszany.

Min. Skarbu zawiadomiło wszystkie urzędy że poczynając od dn. 28 b. m. przerwane zostanie ogłaszanie kursu złotego franka waloryzacyjnego wobec rozpoczęcia czynności Banku Polskiego i wprowadzenia złotego.

Życie ekonomiczne.

G I E E D A.

WARSZAWA, 28.IV. (A. W.). Warszawska giełda urzędowa (w złotych polskich). Przekazy: New-York 5,1825—5,21—5,16, Londyn 22,75—22,85—22,65, Paryż 38,75—33,35 za 100 fr., Wiedeń 7,3025—7,33—7,27, Praga 15,25—15,32—15,17 za 100, Włochy 23,32—23,42—23,22 za 100, Belgja 28,925—29,04—28,80 za 100, Szwajcaria 92—92,40—91,60 za 100, pożyczka dolarowa 3,05, bony złote 0,90—0,85, pożyczka złota 9,50, miljonówka 0,65—0,75—0,60.

WILNO, 28.IV. (A. W.) Obroty pozagiełdowe (w złotych polskich): dolary 5,14—5,13, New-York 5,135, ruble złote 2,655.

TEATR POLSKI
(sala „Lutnia”)

W niedzielę dnia 4-go maja

RECITAL FORTEPIANOWY

znakomitego pianisty

Józefa Śliwińskiego

(Wieczór Chopina)

Początek o godz. 5-ej po poł.

Kasa otwarta od g. 11—1 i od 3—9 w.

Uroczyste otwarcie Banku Polskiego.

WARSZAWA, 28 IV. (Pat.) — Dzisiejsza uroczystość otwarcia Banku Polskiego poprzedziło nabożeństwo w kościele katedralnym. W prezbiterjum zajęli miejsce przedstawiciele rządu, z p. prezesem Rady Ministrów Grabskim na czele, Marszałek Sejmu Rataj, przedstawiciele Sejmu i Senatu, kierpus dyplomatyczny. Mszę celebrował ks. kardynał Kakowski, w asystencji kapituły. Bezpośrednio po nabożeństwie udali się wszyscy uczestnicy uroczystości do gmachu Banku Polskiego. W wielkiej sali na miejscu prezydjałem zasiadli: Premier Grabski, Prezes Banku p. Karpiński i dyr. Banku p. Mieczkowski. Naprzeciw zaś zajęli miejsce ks. kardynał Kakowski, marsz. Rataj, ministrowie, wojew. Soltan, przedstawiciele Sejmu i Senatu, miasta, instytucji społecznych, prasy i t. d. Pierwszy przemawiał p. Prezes Rady Ministrów p. Wł. Grabski. Po skończonej mowie podszedł p. Minister ku ścianie znajdującej się za stołem prezydjałem i odsłonił, podciągając taśmę, umieszczoną na górze tablicy z napisem: Państwo Polskie powołując do życia w r. 1934 Bank Polski jako ostoję ładu pieniężnego kraju i jako wyraz duchowej łączności z przedwiołową instytucją tejże nazwy — wyraża wdzięczność tym licznym obywatelom, którzy nie szczędzili ofiar na Skarb Narodowy. Po odsłonięciu tablicy, wśród podniosłego nastroju chór urzędników Banku Polskiego odśpiewał „Gau-de Mater Polonia”. Z kolei przemawiali: Prezes Banku Polskiego p. Stanisław Karpiński i dyr. Banku p. Mieczkowski. Ostatni zabrał głos w imieniu Zrzeszenia Pracowników był. P.K.K.P. p. Madey podkreślając żądość pracowników, którzy oddadzą swe siły dla dobra Państwa i nowoutworzonej instytucji. Uroczystość zakończył chórem odśpiewaniem pieśni: „Czas do pracy, czas...” poczem dyr. Mieczkowski podziękował obecnyim za udział w uroczystym akcie i wezwał cały personel do pracy.

Mowa prez. Rady Min. Grabskiego.

Przystępujemy do aktu, który ma być stałym związkiem pomiędzy państwem i społeczeństwem polskim z jednej strony, a nową walutą polską „Złotym Polskim” z drugiej strony. Przyszła chwila, że Skarb łącznie z działaniem rządu dał dostateczne podstawy ażebyśmy przyszli do przekonania, że nareszcie ten związek państwa i społeczeństwa z walutą powinien nastąpić. Nie żałujemy poprzedniej dawnej naszej waluty. Nie ją sobie upatrzyliśmy i obraliśmy. Narzeczono ją nam. Przez cały czas trwania waluty marki polskiej nawet nie próbowaliśmy dać jej podstaw legalnych. Nie mówiliśmy, że ona ma być warta. Skarby, które gromadziliśmy nie dla niej były gromadzone, lecz dla tej nowej, przez nas samych dobrowolnie obranej i upatrzonej. Wymagaliśmy od niej więcej, niż to co każda tego rodzaju waluta jest w stanie dać społeczeństwu. Nowa waluta na to, ażeby spełniała swe zadanie, musi być przez nas szanowana. Nie wolno nam od niej wymagać tego, czego waluta nie może dać społeczeństwu, nie wolno wymagać od niej bo

gactw, bo bogactwa daje tylko praca ludzka. O ilebyśmy chcieli jej nadużyć w tym względzie, natychmiast, jak poprzednio, obróci się na zło społeczeństwu, zacnie się chwiać i przestanie oddziaływać dobroczynnie w tym zakresie, w jakim się od niej spodziewamy, a spodziewamy się ażeby ona dała spokój całemu społeczeństwu, równo pomiędzy wszystkich rozpromieniła swoje ciepło. Nie twórzmy nowych wartości, któreby były pozorne, a tylko mierzmy wartość, bo ta miara jest dobrodziejstwem już sama przez się, już daje spokój wszystkim, daje możliwość pracy, o ile uczynimy żadość kardynalnym warunkom moralnym, do których każde społeczeństwo obowiązane jest w stosunku do swej waluty. Jeśli nie było nas stać na ten wysiłek, to objaśnia się to naszą niedojrzałością. Dziś jednak społeczeństwo nasze, państwo nasze, musi być dojrzałe, bo nie wolno być zbyt długo młodym wśród dojrzałych społeczeństw. Musimy zdobyć się na siłę moralną, jaką dojrzałość daje, a wtenczas możemy być przeświadczeni, że ona spełni swoje zadanie. Za chwilę właśnie na się odbył ten akt naszego związku trwałego, silnego, z tą nową walutą. Do tego aktu wzywam, ażebyśmy się odnieśli z całą powagą w tem skupieniu, z jakim winniśmy wstąpić do związku opartego na podstawach moralnych z postanowieniem wykonania i spełnienia wszystkich obowiązków, jakie z takich aktów wypływają.

Mowa Prezesa Banku Pol. p. Karpińskiego.

Poczytuję to sobie za wysoce i niezwykle zaszczyt, że mogę dzisiaj powitać dostojne zgromadzenie w siedzibie Banku Polskiego, i mogę oznajmić całej Polsce, że Bank Polski wznawia działalność. Następnie p. Karpiński skreślił historję działalności Banku Polskiego od r. 1828 do r. 1835, poczem zrobił zestawienie marki polskiej i nowych biletów złotych Banku Polskiego. Marki polskie, mówił p. Karpiński, były w ciągu przeszło 5-ju lat wypuszczane niemal wyłącznie na potrzeby Skarbu, podczas gdy bilety Banku Polskiego muszą być zabezpieczone zgodnie ze statutem od takiego nieograniczonego używania na potrzeby skarbu. Każdy bilet Banku, znajdujący się w obiegu musi być conajmniej w 30% zabezpieczony złotem. W pozostałej części bilety Banku muszą być zabezpieczone bądź zapasami srebra, bądź krótkoterminowymi weksłami. Kredyt, którym Skarb rozporządza w Banku Polskim ograniczony jest zaledwie do 50 milionów złotych co daje najzupełniejszą gwarancję, że na potrzeby Skarbu nie będzie używana nadmierna ilość znaków pieniężnych. Z powyższego wynika, że Bank Polski będzie, mógł rozszerzyć działalność kredytową tylko w miarę wzrostu zapasów złota i walut wysokocennych.

Wierzę, że Polska potrafi przełamać przeszkody, wynikające z nieunormowanych jeszcze stosunków przedwojennych. Zadaniem władz Banku będzie przyspieszyć ten moment przez dobrą gospodarę. Tak nam dopomóż Bóg!

Wpływy na podatek majątkowy.

Od 1 do 20 b. m. wpłynęło na podatek majątkowy z górą 17 milionów złotych. Suma ta przekracza kwotę, preliminowaną na cały miesiąc. Wobec tego wpływy z całego miesiąca przekroczą sumę

tę w stopniu bardzo znacznym. Dotąd na podatek majątkowy wpłynęło z górą 96 milionów złotych, z czego od rolnictwa wpłynęło 48,5 miliona, od przemysłu i handlu 58,7 milionów złotych

IV Targ Poznański.

POZNAŃ, 27. IV. Dziś o g. 11 rano, przy ulewnej deszczu odbyło się wewnątrz wieży górniośląskiej uroczyste otwarcie IV-go Targu Poznańskiego.

Prezydent miasta p. Ratajski, przemówił do przybyłych: prezydenta Wojciechowskiego, kardynała prymasa Dałbora, premiera Grabskiego, przedstawicieli ciała dyplomatycznego, senatu gdań-

skiego, misji japońskiej delegacji śląskiej i całej masy delegacji zagranicznych, które, jak informują nas, przyjechały w daleko liczniejszym komplecie niż na targi poprzednie.

P. Ratajski w przemówieniu swem podkreślił, iż widoki na nadzwyczajne powodzenie IV-tych Targów są głównie dziełem sanacji skarbu, utrzymania waluty i

co za tem idzie, możności zawierania poważniejszych, przedewszystkiem kredytowych transakcji, co poprzednio, ze względu na spekulacyjny charakter handlu, było niemożliwem.

Rozciąwszy wstęgę, Prezydent Wojciechowski ze swem otoczeniem zwiędził Targi, które w tym

Dalsze aresztowania bandytów kresowych.

LUCK. (AW). Władze z niezwykłą energją prowadzą dalsze dochodzenia w sprawie band na kresach.

Do liczby 80 aresztowanych bandytów przybyło 32 nowych, aresztowanych w różnych miejscowościach Wołynia.

Proces Hittlerowców.

MONACHJUM, 27. IV. (Pat.) Zeznania świadków w trwającym od 2 dni procesie przeciwko 36 hittlerowcom, rzucają jaskrawe światło na ekscesy, dokonywane przez nich w czasie zaburzeń listopadowych. Świadkowie stwierdzają, że przy rozgromieniu lokalu redakcyjnego socjalistycznej „Münchener Post”, hittlerowcy nie tylko zniszczyli go, lecz także doszczętnie obrabowali. W ratuszu hittlerowcy aresztowali kilku radnych, których zabrali jako zakładników, udając, że wiedzą ich na rozstrzelanie.

Życie Stolicy.

Warszawa 27 kwietnia.

Więc to już jutro? naprawdę?

Trochę się wszystko wydaje przedziwnie nieprzypadkowe. Czyżby istotnie jutro z rana o tej porze, gdy piszę te słowa, zaczął już funkcjonować Bank Polski, jutro o tej porze weszły na koniec w życie nasze pieniądze, nasz dawny złoty? Więc już jutro mamy wszystkie przestać być milionerami a stać się... groszobobami? Więc już jutro zaczniemy zatracać nieskończone kolony cyfr i zer? Coś jak, jak z bajki.

Przechowywały się wprawdzie długie lata tradycje dawnych pieniędzy polskich. Przetrwaly znacznie niewoję. W Kongresówce zawsze rachowano na grosze, póki nie nastaly marki. W zapadłych kątach Wołynia, po blisko dwu wiekach niewoli i systematycznego niszczenia śladów polskości, spotkałem się wśród ludu, mówiącego już tylko po rosyjsku, z obliczeniami na tarczach w talarach i groszach, ale teraz, pomimo krótkotrwałości marki, dużo trzeba będzie wysiłku, by psychikę mas dostroić do cyfr drobnych, a kieszenie przyzwyczaić nie do portfeli, lecz portmonetek.

—Będzie znacznie lepiej w rachunku, nie trzeba się będzie mylić ciągle tyloma zerami — tłumażyłem sklepikarce — Butezka będzie kosztowała parę groszy, a nie tyle tysięcy!

—Co też pan mów i — odparła z powagą. — A ileż tysięcy będzie ten grosz kosztował. To chyba będzie o wiele drożej, ba sam złoty aż blisko dwa miliony!..

Wielka to będzie bieda z owemi zakrągleniami! Znów pole do spekulacji. Już teraz, by się zabezpieczyć przed zakrągleniem, kupy, widac w wielkiej przeczornocie, „zakrąglają” ceny w markach, tak by przy przerechowaniu na złote mieć „zabezpieczenie” i... Rząd dopiero w czoraj uchwalili rozporządzenie, karzące takie nadużycia, które jeszcze przed wejściem w życie złotego, na porządku dziennym.

Znajdujemy się w stanie wy-czekującym. Jak się teraz zacząć kształtować stosunki? Ile instytucji zrobi plaję? Podobno już teraz zaczynają się niektóre chwiać poważnie. A to dobry znak! Naszych delegatów, traktujących zagranicą o pożyczkę zagraniczną, zaskakiwano pierwszym pytaniem, ile w Polsce było w ostatnich latach upadłości. A ich tymczasem nie było, tylko główny czynnik, państwo, bogacące obywateli, chyliło się ku przepaści!..

Może radościjsza będzie już nakoniec ta wiosna, a święto nasze narodowe istotnie przeobrazi się w wielkie święto wesela powszechnego.

roku robią bardziej rzeźwowe, a mniej wystawowe wrażenie.

Dużo się słyszy języka niemieckiego.

Najazd gdańszczyzn wzbudza coraz poważniejsze obawy, aczkolwiek wielu przypuszcza, że w ostateczności handel gdański będzie musiał oprzeć się o Polskę.

Spodziewany jest przyjazd ministra spraw wojskowych, z którego przybyciem wiąże się projekt militarzacji policji na kresach.

Ostatnie aresztowania przyniosły niezwykle sensacyjny materiał.

„Kapelusze już panom nie będą potrzebne” — rzekł do nich jeden z żołnierzy. Kadnego Nusbauma pobito kolbami. Burmistrz miasta został również pobity i związoany. Zakładników wprowadzono z miasta i uwolniono dopiero po dłuższych rokowaniach. Ze względu na obciążające okoliczności prokurator domaga się kary od 1 do 2 lat twierdzy i dodatkowo po 5 miesięcy więzienia dla tych oskarżonych, którym udowodniono kradzież.

Może to oddziała ożywozo także na życie kulturalne, które wstrzy-mało się niejako w swym postępie, nie mogąc powiązać końca z końcem. Może spełni się marzenie inteligenta, aby księgi proste, nieod-zowne do życia codziennego i eod-ziennej jego pracy, mogły wędrować do jego mieszkania, bo na ziszczenie marzeń Mickiewiczowskich o trafieniu pod strzechy wieśniacze trzeba i produkcji książek ludowych, dziś zauważanej, i niskiej ceny książeczki, i drobiazgu najważniejszego: zwalczanie analfabetyzmu, który procentowo, zwłaszcza w byłym zaborze rosyjskim, pokazuje się niestety prezentuje.

Może też udostępni szerszym masom dostęp i do teatru, co teraz jest dla bardzo wielu zbyt ciężkim. Rodzima nasza twórczość zapisała się w ostatnich dniach dwiema premierami dwu debiutantów: Antoniego Ossendowskiego i Zygmunta Nowakowskiego.

Ossendowski wystawieniem „Żywego Buddy”, mającego świetne warunki na film, mocno nadzarpanął swój rozgłos, jaki zyskał dzięki odczytom i kilku książkom. Jego opowiadania o niesamowitych przeżyciach w krajach egzotycznych, urodziły zrozumiałe zainteresowanie i zjednały szeroki rozgłos. Stuka jego ateli, nie stanęła na wysokości, zdobytej przez poprzednie publikacje i pomimo dużego nakładu trudu przez aktorów, nie zdobyła aplauzu publiczności.

Natomiast Nowakowski występił nader obronną ręką z pierwszej komedji. Pomagały mu i wysoka kultura, świetne znawstwo literatury, jako krytyk literacki, i znakomite znawstwo sceny, jako aktor? pomyślność, fantazja, jako nowelista — desyć, iż „Tajemniczy Pan” zdobył ostrogę kinkietów, jego autor uznanie krytyki. Hier. Wiersz.

OWSY!

„rychlik Sobieszyński” oryg. „Zwycięzca” — odsiew i „Złoty v. Lochowa” — odsiew

JĘCZMIEN 4-rzędowy, NASIONA koniczyn, łubinu, seradeli, wyki, peluszek, traw, warzyw,

poleca Wileński Syndykat Rolniczy

SP. AKC. Wilno, Zawalnia Nr. 9.

Oddziały: Głębokie, Smorgonie, Świąciany, Dzisna.

O-rzy Bujański, Obieziński i Waszkiewicz lokują polonnie i chore z cierpieniami kobiecymi w Zakładzie Położniczym.

ul. W. Pobuianka Nr. 31.

Hipoteki złote i dolarowe.

Rada ministrów wczoraj uchwałała projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, na mocy którego umowa zawierana z zastrzeżeniem zabezpieczenia hipotecznego może opiewać na waluty obce lub złote w złocie oraz może być zabezpieczona hipotecznie przy zachowaniu następujących postanowień: wierzytelność opiewająca na waluty obce zabezpieczona hipotecznie płatna jest w walucie polskiej według kursu dnia poprzedzającego zapłatę.

Może również zastrzec, aby wierzytelność ta płatna była efektywnie w walucie, w jakiej została wyrażona. Wierzytelność opiewająca na złote w złocie, zabezpieczona hipotecznie płatna jest według równowartości 9-31 grama czystego złota za jednego złotego w złocie. Równowartość ta obliczana będzie na dzień poprzedzający zapłatę według wartości złota, ogłoszonych w „Monitorze Polskim” przez ministra skarbu na podstawie cen czystego złota na giełdzie w Londynie i przeciętne-go kursu funta szterlingów, w postaci czeków na Londyn na giełdzie warszawskiej.

Można również zastrzec, aby wierzytelność hipoteczna, opiewająca na złote w złocie płatna była efektywnymi złotymi monetami polskimi. W razie sprzedaży z licytacji nieruchomości obciążonej wierzytelnością hipoteczną w walucie obcej lub w złotych w złocie, opis i obwieszczenie o licytacji winny podawać te wartości bez przerechowania. W dalszym postępowaniu licytacyjnym należy wartość wierzytelności hipotecznych w walutach obcych i w złotych w złocie obliczyć według kursu z dnia poprzedzającego licytację.

Teatr Polski (Lutnia)	Teatr Wielki (na Pohulance)
Dziś po raz drugi	Dziś przedstawienie dla inteligencji pracującej po cenach niższych
„ŚWIERSZCZ ZA KOMINEM”	„CARMEN” opera Bizet’a.
Diskens.	z udz. p. Pastówny Początek o g. 8 w.
Początek o g. 8 w.	Jutro we wtorek po raz ostatni po cenach niższych „Bocaccio” operetka Suppé O g. 8-jej wiecz.

Kolejarze przeciw 1-mu maja.

Główny Zarząd Polskiego Związku Kolejowców rozesłał następujący okólnik do wszystkich Zarządów okręgowych i Kół miejscowych P. Z. K.

Doszło do wiadomości Zarządu Gł., że między kolejarzami uwijają się przeróżni agitatorzy socjalistyczno-komunistyczni z różnych międzynarodówek i transportówek namawiając kolejowców do porzucenia pracy w dn. 1-go maja i wzięcia udziału w organizowanych przez żydowsko masonskie stowarzyszenia manifestacjach. Jakkolwiek Zarząd Główny, ani na chwilę nie przypuszcza, ażeby kolejarcy polscy pozwolili się prowokować, gdyż wielokrotnie wykazali zbyt duży zasób narodowego poczucia obywatelskiego, jednak może się zdarzyć, że pewne jednostki mało uświadomione, mogą uleść szatańskiemu namowom płatnych agentów — wrogów naszej niepodległości i z własną szkodą nie stawić się w tym dniu do pracy, — wobec tego zwraca się do Zarządów okręgowych i Kół miejscowych z prośbą o wyłączenie jeszcze należycie uświadomionym pod tym względem kolejowcom, ażeby z pogardą odepchnęli niegodziwych agitatorów i pracy w dniu 1-go maja nie przerywali.

Świętem naszym narodowym — świętem pracy — jest dzień wielkopomnej Konstytucji 3 Maja i ten dzień należy godnie uczcić.

Sekretarz: Soroka. Prezes w. z. Budniak.

PIEGI radykalnie usuwa od 20 lat znany KREM LANOL

Wiec i walne zebranie Związku Ludowo-Narodowego.

W niedzielę 27 b. m. odbył się w Sali Miejskiej wielki wiec zwołany przez Związek Lud.-Nar., na którym posłowie sejmowi zdawali sprawozdanie z chwili bieżącej oraz z prac i zamierzeń klubu sejskiego Związku.

Jak wszystkie wiece Związku i ten odbył się przy wypełnionej sali witającej oklaskami popularnych i lubianych przez Wilnian posłów tego stronnictwa.

Wiec otworzył poseł Zwierzynski, w krótkich słowach pozdrawiając zebranych, oraz wywołując do wyrażenia holdu męczennikowi za Wiarę Areypasterzowi Cieplakowi. Wiec urzędza długotrwałą owacją, potem, po objęciu przewodnictwa zgromadzenia przez posła Raekowskiego zabiera głos pierwszy mówca p. poseł Witold Staniszkis.

Mówca w pięknym przemówieniu daje obraz tych wysiłków, które dokonane zostały przez stronnictwo narodowe, a w szczególności przez Związek Ludowo-Narodowy, by przewyciężyć zaciętką epozycję lewicy, kierowanej przez żydów, umożliwić rządowi dokonanie naprawy skarbu. W szczególności zwraca uwagę słuchaczy pan poseł na te przeszkody, które w postaci strajków, zamachów, na prochownie, obiekty kolejowe i wreszcie wywołanie restruktury jak np. 6-go listopada w Krakowie, stawiano na drodze polskiej większości, by umożliwić jej zakończenie rozpoczętego dzieła sanacji.

Drugim z kolei przemawiał poseł Karol Wierczak, który w silnych słowach rzuca szkiełko zadań, stojących przed rządem i patriotyczną częścią narodu polskiego. Związek Ludowo-Narodowy nie zważał się wziąć na siebie odpowiedzialności za rząd w Polsce w najtrudniejszej chwili i nie zważając na możliwość utraty popularności raz rozpoczęte dzieło prowadzi i doprowadzi do końca. Dziś Stronnictwo i jego posłowie w sejmie gotowi wziąć na swe barki walkę o polskość kresów, uporządkowanie naszych stosunków administracyjnych i dalsze przeprowadzanie niezbędnych dla zabezpieczenia nowej polskiej waluty oszczędności.

Po przemówieniu Prezesa Ligi Robotniczej p. Jana Obsta, przestępującego przed niebezpieczeństwem brania udziału w bolszewickich manifestacjach w dniu 1-go maja i po przedstawieniu przez tegoż programu obchodu święta narodowego w rocznicę Konstytucji 3-go maja, wiec jednogłośnie uchwała na wniosek p. Kownackiego następującą rezolucję.

Zgromadzeni na wiecu Związku Lud.-Nar. w Wilnie w przeddzień otwarcia Banku Polskiego wyrażają postem większości narodowej uznanie za usilne dążenie i przeprowadzenie ustaw, które są podstawą naprawy skarbu przeprowadzanej obecnie przez Rząd. Zgromadzeni wzywają Rząd do prowadzenia jak najdalej idącej polityki oszczędności w gospodarce narodowej oraz do uporządkowania i uproszczenia systemu opłaty podatków i opłat skarbowych.

Wreszcie zgromadzeni wzywają Rząd, aby równocześnie z dziełem naprawy skarbu zajął się energicznie uporządkowaniem stosunków i zaspokojeniem potrzeb województw wschodnich i aby z całą stanowczością tłumil wszelkie objawy wyrotu i agitacji przeciwpaństwowej.

Popołudniu tegoż dnia odbyło się walne zebranie członków wileńskich kół Związku Ludowo-Narodowego, na których wysłuchano referatów o rewizji konstytucji i sytuacji parlamentarnej oraz stosunku Z. L. N. do gabinetu Władysława Grabskiego.

W pierwszym referacie p. poseł Staniszkis po przedstawieniu etapów walki o obecną konstytucję i wykazaniu najważniejszych jej wad w związku z tą walką oraz traktowaniu niektórych zagadnień, jak np. zakresu władzy prezydenta i jego stosunku do

wojska, pod kosztem widzenia personalnym przeprowadził gruntowną analizę wytworzonej w ten sposób sytuacji i porównując stosunki w Polsce z tem, jak jest w innych państwach (Francji i Stanach Zjednoczonych) wskazał ten kierunek, w jakim winny pójść ewentualne zmiany obowiązującej dziś ustawy konstytucyjnej. A więc rozszerzenie i wzmocnienie zakresu władzy prezydenta, przez umożliwienie mu odwołania się w kwestiach spornych do woli narodu drogą rozwiązania Sejmu i rozpisania nowych wyborów, co zresztą zmocniłoby autorytet i znaczenie parlamentu usuwając możliwość istnienia rządów, za które nikt odpowiedzialności nie ponosi, i których działalność staje się wtedy wypadkową sił częstokroć wrogich interesom państwa.

Obok wzmocnienia władzy prezydenta pierwszorzędne znaczenie ma sprawa podniesienia znaczenia senatu, który obecnie jest całkowicie uzależniony od sejmu i nie jest w stanie spełniać to zadanie jakie właśnie przypada w udziale senatowi.

Należy również zmienić ordynację wyborczą senatu w ten sposób, by przez wprowadzenie doń wybitnych fachowców, którzy przy obecnej ordynacji niejednokrotnie muszą ustąpić miejsce wyższym kryteriom wiecowym, podnieść jego poziom. Wobec, często zdarzających się wypadków sprzeczności poszczególnych ustaw z konstytucją należałoby się zastanowić nad sprawą umożliwienia sądownictwu korygowania takich ustaw. W krajach innych (np. Czechosłowacji) w tym celu powołane do życia trybunały konstytucyjne. Wreszcie najbardziej palącym zagadnieniem staje się sprawa zmiany ordynacji wyborczej, bo bez zmiany takowej prawie nie do pomysłenia staje się możliwość istnienia u nas silnych, trwałych, nie zmieniających się co kilka miesięcy rządów i trudno marzyć o reformie zasadniczej naszego ustroju no i rewizji konstytucji.

P. poseł Wierczak poświęca swój referat zagadnieniom chwili bieżącej w szczególności stosunkowi Związku do rządu p. W. Grabskiego. Mówca zaznacza, że do tychczasowe stanowisko Z. L. N. umożliwiało pracę i istnienie tego rządu, więcej, bo dotąd stronnictwa 8 ki z Z. L. N. na czele broniły ten rząd i nadal go bronić i popierać muszą ze względu na to, iż wykonuje on w najważniejszej dziedzinie polityki państwa — sanację skarbu, to, co nakreślił w swoim programie wypowiedzianym jeszcze w jesieni 1922 r. przez usta swego prezesa posła Głębickiego Z. L. N. Jednakże życzliwy stosunek do obecnego rządu nie oznacza tego byśmy mieli zamykać oczy na jego wady, które widzimy jak w niektórych posunięciach w związku z naprawą skarbu, tak przede wszystkim w zupełnej bezprogramowości polityki wewnętrznej, która wynika z chęci zaspokojenia i uspokojenia lewicy. W szczególności cierpią na takim stanie rzeczy ziemie kresowe, gdzie bezkarnie grasują agitatorzy mniejszościowo-bolszewicy, za którymi w ślad idą bandy rabusiów i podpalaczy. Na szczęście pod naciskiem naszego stronnictwa powoli zrozumienie grozy położenia zaczyna przenikać do sfer rządzących, co znalazło wyraz w powołaniu do życia komisji, która pod kierownictwem jednego z najwybitniejszych znawców stosunków kresowych profesora Stanisława Grabskiego ma zastanowić się nad zagadnieniem sanacji stosunków kresowych i możemy być przekonani, że tak, jak w swoim czasie narzuciliśmy rządowi lewicowemu nasz program sojuszców i zasad polityki zagranicznej, jak obecnie rząd wykonuje nasz program skarbowy, tak wreszcie zmuszonym będzie przyjąć nasz program polityki kresowej, bo jak zwykle my jedni mamy ten program jasno i wyraźnie ujęty. Jeżeli zaś chodzi o szczegóły, to dziś są one przez profesora Grabskiego opracowywane i w najbliższych dniach będą przedmiotem obrad Zarządu Głównego Związku.

W dalszym ciągu mówca streszcza główne wytyczne programu polityki na kresach, a więc konieczność rozwiązania zagadnienia mniejszości przez stworzenie przewagi elementu polskiego, kolonizacja kresów, organizacja samorządów, polityka oświatowa i t. p. Wreszcie, nawiązując do poprzedniego referatu, mówi poseł Wierczak o ewentualnej możliwości stworzenia większości dla przeprowadzenia zmian w ordynacji wyborczej.

W dyskusji, która następnie rozwinęła się, poruszono szereg zagadnień związanych z życiem kresów, w szczególności duże uwagi poświęcone sprawie walki z bolszewizmem i bandytyzmem oraz zmianie ordynacji wyborczej w kierunku zabezpieczenia przewagi elementu polskiego.

Między innymi sprawami poseł Wierczak, odpowiadając na zadawane pytania, wyjaśnił, że aczkolwiek komisja mająca radzić o sprawach kresowych ma w swoim składzie jednego tylko reprezentanta ziemi Wileńskiej, a i ten należy do PPS, to jednakowoż obecność profesora Grabskiego gwa-

rantuje nam uwzględnienie potrzeb i interesów województw północno-wschodnich, bo przecież poseł Grabski nie będzie się kierował jakimś widzim się leż wskazówkami władz naszego stronnictwa oraz programem, na opracowanie którego mieli wpływ bezpośreoni i posłowie wybrani z województwa Wileńskiego, jak p. p. Raekowski, Zwierzynski, Kalenkiewicz i inni.

Zresztą, jak tylko obrady w sprawach kresowych pozwolą na ujawnienie wszystkich szczegółów, to niewątpliwie posłowie wileńscy zechcą sprawę całą omówić w gronie swoich wyborców.

Spóźniona pora nie pozwoliła wyczerpać wszystkich tematów, które po pięknych i wyczerpujących referatach posłów nasuwały się na nadzwyczajny zamknięty zebranie wzywając zebranych do wzięcia udziału w uroczystym pochodzie 3-go maja oraz stawienia się na następane walne zebranie Z. L. N., które odbędzie się dnia 11 maja, a poświęcone będzie wewnętrznym sprawom organizacyjnym m. Wilna

Wiadomości bieżące.

Z miasta.

— **Otwarcie oddziału Banku Polskiego.** Wczoraj odbyło się w Wilnie otwarcie oddziału Banku Polskiego. Uroczystość poprzedziło nabożeństwo w Bazylice Katedralnej. Mszę Świętą celebrował ks. biskup Michalkiewicz. Na nabożeństwie byli obecni przedstawiciele władz z Prezesem Sądu Apelacyjnego R. Sumorokiem, Dyrektorem Banku Polskiego p. Białasem na czele, przedstawiciele banków prywatnych, sfer handlowych i przemysłowych, urzędnicy Banku Polskiego in corpore, oraz dość licznie, jak na dzień powszedni, zgromadzona publiczność.

Po Mszy Św. ks. biskup Michalkiewicz wygłosił wznuszającą przemowę poczem zainterosował hymn „Te Deum laudamus”.

O godz. 10^{1/2} w kazach oddziału Banku Polskiego ukazały się pierwsze złote.

— **Święto sadzenia drzew w szkołach powszechnych m. Wilna.** Komitet Organiz. Święta Sadzenia Drzew prosi Instytucję Organizacyjną oraz rodziców dzieci szkolnych i publiczność o wzięcie udziału w święcie, które odbędzie się w środę, dnia 30 kwietnia r. b.

Święto to w roku bieżącym polączy czynem dzielnicę naszą z całą Rzeczpospolitą, gdzie zwyczaj zasadzania młodych drzewek, mających wyobrazić Żywy Kwitniący Pomnik Wolnej Polski, który jest zararem, jedną z cegiełek ekonomicznego odrodzenia kraju, istnieje już od szeregu lat.

Porządek święta: godz. 9 rano nabożeństwo w kościołach: 1) św. Jakóba, dla placu Łukiskiego, 2) św. Kazimierza dla ul. Beliny, 3) po-Bernardyńskim dla ul. Syrokomli, 4) Dominikańskim dla ul. Piłsudskiego. Początek uroczystości sadzenia: 1) Dla placu Łukiskiego i ulicy Syrokomli 10 g. 2) dla ulicy Piłsudskiego i Beliny 10 godz. 30 m.

Program uroczystości: 1) Chór, 2) Poświęcenie drzewek, 3) Przemówienia, 4) Sadzenie.

— **Wystawa dzieł sztuki w Wilnie.** W niedzielę, dn. 4 maja b. r., o godz. 1 po pol., w Domu Oficera Polskiego, przy ul. Mickiewicza Nr. 13, nastąpi uroczyste otwarcie okrężnej wystawy dzieł sztuki artystów plastyków polskich. W wystawie tej przyjmują udział zaszczytnie znani artyści malarze, jak p. p.: Wojciech Kosak, Teodor Axentowicz, Wincenty Wodzinowski, Ludwik Stasiak, Aleksander Laszenko, Kasper Żelechowski, Z. Cwikliński, Władimir Hoffmann, Stefan Matejko, Stanisław Janowski, Leonard Stroynowski, Stanisław Radziejowski, Bronisława Rychter-Janowska, Stanisław Klimowski i wielu innych.

W związku z powyższą wystawą bawią w naszym mieście: znany historyk sztuki, literat i artysta malarz Ludwik Stasiak z Krakowa świętą egipską i artysta-

malarz Aleksander Laszenko z Luxoru i prezes komitetu okrężnej wystawy Red. Stanisław Pasiński z Wąbrzeźna na Pomorzu.

Podczas trwania wystawy odbędzie się szereg odczytów, które między innymi wygłoszą p. p.: Ludwik Stasiak: „Wit Stwos, jego życie i jego dzieła” oraz drugi odczyt przy świetlnych obrazach na temat: „Wśród baszt Norymburgi”. Red. Stanisław Jasiński na temat: „Ideologia w sztuce polskiej”, Aleksander Laszenko na temat: „Skarby kultury artystycznej grobu Tutankhamona”.

Blizsze szczegóły, tak o samej wystawie jak i odczytach podamy w następnych numerach.

— **Pierwsze banknoty złote na mieście.** Wczoraj po raz pierwszy ukazały się na mieście pierwsze złote banknoty z zainteresowaniem oglądane przez ludność. Najwięcej do gustu przypadają ze względu na artystyczne wykonanie banknoty począwszy od 10 złotych w zwyz.

— **Zmiana napisu.** Na drzwiach Polskiej Krowej Kasy Pożyczkowej przy ul. Mickiewicza 3, wywieszono napis krótkiej treści: „Bank Polski”. Przez pewien czas poniżej będzie wisiał na drzwiach również dawniejszy szyld P. K. K. P. aby interesanci zwłaszcza ze wsi łatwiej orjentowali się w zaszłej zmianie.

— **Notowania na giełdzie w złotych.** Ministerstwo Skarbu za pośrednictwem swego komisarza zawiadomiło Sekretariat giełdy wileńskiej iż od dnia 1 maja notowania na giełdzie wileńskiej mogą odbywać się tylko w złotych. Notowanie więc piątkowe giełdy naszej w markach polskich było ostatnie. Do dnia 1 maja giełda wileńska będzie zamknięta.

— **Jak będziemy przeliczać marki na złote?** Od dnia wczorajszego nastąpio przeliczanie marek na walutę złotą. Dlatego też warto zaznajomić się z przeliczeniem marek na złote i odwrotnie.

Najmniejszy bilet markowy, t. j. 10.000, niema w złotym odpowiednika, ponieważ 1 grosz wynosi 18.000 marek. Będziemy więc musieli prawdopodobnie płacić wedle relacji 1 grosz=20.000 marek. Banknot 50.000 będzie się równał 3 groszom, 100 tysięcy=6 groszom, 250.000=14 stu groszom, 500 tysięcy=28 groszom, banknot 1.000.000 będzie się równał 56 groszom, 5.000.000 banknot=278 groszy, 10.000.000=5 złp. 56 groszy. Powyższa relacja nie jest jeszcze urzędowo ustalona.

— **Wzrost drożyzny.** Według nieoficjalnych notowań Inspektoratu pracy wzrost drożyzny w drugim połowie kwietnia w stosunku do pierwszej połowy tego miesiąca wynosi 0 90 proc.

Sprawy miejskie.

— **Plakaty i ogłoszenia.** Magistrat wydał zarządzenie, aby plakaty i ogłoszenia uliczne rozlepione były tylko na miejscach do te-

go przeznaczonych. Naklejanie na domach bramach i plotach jest surowo wzbronione.

— **Podatek od komornego na inwestycje miejskie.** Jak wiadomo Rada miejska na ostatnim posiedzeniu uchwała odesłać uchwalonego już dawniej 2^o/_o podatku od komornego przedwojennego pobranie nowego podatku od lokali również w wysokości 2^o/_o. Ten nowy podatek przeznaczony jest na budowę szkół, a w pierwszym rzędzie dwóch budynków szkolnych, które mają być wniezione jeszcze w roku obecnym. Ponieważ uchwała Rady Miejskiej, dotycząca tego podatku przekracza kompetencję władzy nadzorczej II instancji Delegatura Rządu postanowiła uchwałę Rady miejskiej przesłać do zatwierdzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

— **Nadmierne obciążenie budżetu miejskiego wydatkami na policję.** Zgodnie z obowiązującą ustawą zwartą część ogólnych wydatków na utrzymanie policji ponoszą samorządy miejskie i powiatowe. Na miasto Wilno przypada suma przeszło 1 miliona zł p., co niemal dwukrotnie przewyższa analogiczną sumę wyznaczoną dla miasta Łodzi. Wobec tego, że Łódź blisko trzykrotnie jest większą od Wilna i mniej podległa zniszczeniom wojennym wymierzenie opłaty dla Wilna jest za wysokie i Magistrat postanowił czynić starania w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych o zmniejszenie wyznaczonej dla Wilna sumy.

— **Posiedzenia komisji.** Odbędą się posiedzenia następujących Komisji: 29 b. m. Finansowej, z porządkiem dziennym obejmującym m. in. ustalenie kredytów na zorganizowanie referatu wojskowego i zmianę norm w podatku od ładunków kolejowych. 30 b. m. Komisji powołanej przez Radę Miejską w celu zaspokojenia i ewentualnego zaprojektowania zmian w projekcie ustawy miejskiej.

— **Zaproszenie.** Magistrat m. Wilna otrzymał zaproszenie od Magistratu m. Piotrkowa na wzięcie udziału w mającym się odbyć w Piotrkowie zjeździe miast, które według nowej ustawy miejskiej tworzy mają odrębne państwowe jednostki administracyjne. (Starostwa Grodzkie).

Z życia prawosławnych.

— **Wielkanoc.** W nocy z soboty na niedzielę w cerkwiach prawosławnych odbyła się tradycyjna ceremonja rezurekcyjna, najuroczyściej obchodzona w cerkwi monasterskiej św. Ducha. Według przyjętego u prawosławnych zwyczaju, odczytywane jest Ewangieljum w różnych językach. W cerkwi św. Ducha w obecności arcybiskupa prawosławnego odczytane zostało po grecku, po łacinie, po białorusku, po litewsku, po rosyjsku i w języku cerkiewno-słowiańskim — w tym porządku jak powyżej wyliczyliśmy.

Z życia stowarzyszeń.

— **Z Tow. Nauk Lekarsk.** Dn. 30 b. m. o godz. 8 wiecz. w gmachu Uniwersytetu (świętojańska 26, sala Śniadeckich, odbędzie się posiedzenie Tow. Nauk Lekarsk. Porządek dzienny: 1) Pokazy chorych — prof. Michajda, Dr. Dowgiałłówna; 2) „O chorobach serca i naczyń krwionośnych w czasie ciąży, porodu i w okresie poporodowym” — Dr. Obiezierski; 3) Wpływ dyspareunii na bezpłodność — Dr. Last.

Różne.

— **Tablice zamiany waluty.** Dziś w południe ukazały się w sprzedaży bardzo praktyczne tablice zamiany marek polskich na złote polskie i złotych polskich na marki. Wobec wejścia w obieg nowej waluty złotej tablice te, bezwątpienia będą dużym ułatwieniem nie tylko dla wielkich instytucji handlowych i przemysłowych, lecz i dla szerszej publiczności. Tablice te będą do nabycia u przedsiębiorców gazet i w księgarniach oraz w składzie głównym Mickiewicza 19 m. 17 (od 12 do 6 w.).

Teatr, muzyka i sztuka.

— **Teatr Polski (Lutnia).** Dziś po raz drugi „Swierszcz za konimem” Dickens.

— **Teatr Wielki (na Pohulanie).** Dziś przedstawienie dla inteligencji pracującej po cenach zniżonych „Carmen” opera Bizet’a, z udziałem p. Pastówny.

Obchód rocznicy 3-go Maja.

W Sali posiedzeń Rady Miejskiej odbyło się onegdaj między g. 6-a a 7 1/2 wieczorem, pod przewodnictwem pana Delegata Rządu Walerego Romana, zebranie z udziałem licznych przedstawicieli organizacji mających wiać udział w pochodzie w dn. 3-go maja.

Po zagajeniu posiedzenia przez pana Delegata, który do stołu prezydjalnego zaprosił prezesa Jana Popowicza, wice-prezydenta Łokuciewskiego, dyrektora Józefa Kerolesa i Konstantego Bukowskiego, przewodniczący tymczasowego Komitetu obchodu rocznicy 3-go maja, prezes Popowicz, a następnie profesor Stanisław Jarocki, zapoznali obecnych z programem uroczystości, jakie w dniu Święta Narodowego odbędą się w Wilnie.

Program ten, jeduomyślnie przez uczestniczących w zebraniu przyjęty, przedstawia się jak następuje:

W wigilję obchodu, w piątek dn. 2 maja, o godz. 7 wiecz. capstryk orkiestr wojskowych na ulicach miasta.

W sobotę dn. 3 maja punktualnie o godz. 9 1/2 rano zbiórka organizacji społecznych i młodzieży szkolnej ze sztandarami w formacji ósemkowej na placu Łukiskim, gdzie prawą stronę zajmą organizacje i publiczność cywilna, zaś lewą—wojskowa.

O godz. 10 ej rozpocznie się Msza Święta, pod namiotem, w głębi Placu Łukiskiego. Podczas Mszy Świętej, która odprawi, a następnie wygłosi kazanie, J. E. Ks. Biskup dr. Władysław Ban-

durski, będzie grała orkiestra wojskowa, zaś na przemian chóry mieszane, zorganizowane przez Tow. „Lutnia”, wykonają pod dyktando pani Bronisławy Gawrońskiej pieśni religijne i patriotyczne.

Po nabożeństwie, o godz. 11-iej, defilada wojska od gmachu Sądowego do Placu Katedralnego, skąd formacje odejda do koszar, pozostawiając swe orkiestry a wylotu ulicy Wileńskiej, przy placu Katedralnym i a wylotu ul. S to Jańskiej.

O godz. 11 na. 15 wyruszy z placu Łukiskiego na plac Ratuszowy pochód, który będą poprzedzali konno 4 ulani, grający fanfary.

Za nimi podążą organizacje w porządku następującym:

Zakłady naukowe średnie, gimnazjum państwowe Zygmunta Augusta, z orkiestrą gimnazjum żeńskie Sióstr Nazaretanek, gimnazjum państw. im. Lelewela z orkiestrą, gimnazjum państw. im. Orzeszkowej, gimnazjum państw. im. Słowackiego, gimn. państw. im. Czartoryskiego, gimn. państw. im. Mickiewicza, gimn. Ojów Jezuitów, Seminarja nauczycielki żeńskie i męskie.

Młodzież Uniwersytecka. Tow. sportowe. Cechy, Tow. rzemieślnicze i zawodowe. Kolejowej z orkiestrą. Poczta i Telegraf. Pluton Straży ogniowej. Organizacje społeczne i naukowe. Orkiestra policyjna. Rada miejska Zarząd miejski. Władze wojskowe i cywilne, przedstawiciele duchowieństwa, Senat uniwersytecki, senatorowie, posłowie, Delegat Rza-

du. Pluton straży ogniowej. Tow. dobroczynne. Szkoły powstające. Szkoły zawodowe. Pluton straży ogniowej.

Rozwiązanie pochodu nastąpi na Placu Ratuszowym, skąd organizacje powracają ósemkami do swych lokali.

Między godz. 6—7 wiecz. odbędą się koncerty orkiestr wojskowych na placach: Łukiskom, Orzeszkowej, Katedralnym, przy poczcie, Ratuszowym i na Zarzeczu.

O godz. 7-iej wiecz. uroczysty obchód Święta Narodowego w Sali Sniadeckich. Złożą się nań: Przemówienie J. M. Rektora Alfonsa Parczewskiego. Wykład prof. dr. Iwona Jaworskiego o Konstytucji 3-go maja. Część artystyczna.

Od godz. 7 1/2 do 8 1/2 uroczysta akademja w Teatrze Wielkim na Pohulance, poczem nastąpi zwłkie przedstawienie. W teatrze Polskim („Lutnia”) o godz. 4 ej po poł. przedstawienie dla młodzieży „Złote Więzy, Lucjana Rydla—wieczorem, o godz. 8 ej „Ostatni z Jagiellonów”—trzęsina część trylogii Lucjana Rydla. Przedstawienia te będą poprzedzone przemówieniami okolicznościowymi.

Następnie wybrano Komitet honorowy obchodu rocznicy 3-go maja w osobach: prezydenta Witolda Bańkowskiego, Kuratora Zygmunta Gasiorowskiego, J. E. Ks. Biskupa Kazimierza Michałkiewicza, Delegata Rządu Walerego Romana i generała Edwarda Rydz-Smigłego.

Do Komitetu wykonawczego wybrani zostali: major Stanisław

Bobiątyński, Konstanty Bukowski, Zofja Chęłchowska, Marjan Ciemniński, Romuald Czyżewski, prof. Stanisław Jarocki, Władysław Kisłowski wice-prezydentowa Łokuciewska, Komendant Zygmunt Tolpyho, Mieczysław Tomaszewski, Komendant Marjan Waligóra i Komisarz Rządu Kazimierz Winaber.

Biuro Komitetu Wykonawczego znajduje się w magistracie, pokój Nr. 126, obok gabinetu wice-prezydenta Łokuciewskiego, gdzie przyjmowane są w dalszym ciągu zapisy organizacji, pragnących wiać udział w pochodzie.

Podczas pochodu porządek utrzymywad będa, pod wodzą profesora Stanisława Jarockiego, harcerza, zaś łączność pomiędzy poszczególnymi grupami—rowerzyści. Spodziewany jest liczny udział w pochodzie mieszkańców okolic podmiejskich.

Ze świata.

Sentymentalna, ale prawdziwa historyjka.

W Paryżu znikły już prawie zupełnie dorożki, zaprzężone koniami, a zastąpiły je dorożki-samochody.

Posiadaczem jednej z konnych dorożek, gdzieś na peryferjach miasta, jest „ojciec” Baptysta, liczący lat 75, nienawidzący dorożek samochodowych, ale zato, kochający niezmiernie swego konia „Joyeux” będącego w jego posiadaniu od lat sześciu.

Przed paru dniami — jak opowiada jeden z dzienników paryskich — ojciec Baptysta, przyje-

chawszy na stanowisko, poezedł do kawiarni na śniadanie, a koniowi założył przedtem worek z owsem na głowę. Jakież było jego zdumienie, gdy po wyjściu z kawiarni ujrzał eleganckiego oficera kawalerji, pleszczącego i całującego jego konia.

Sprawa wyjaśniła się niebawem. Ów oficer na koniu „Joyeux” był całą wojnę światową sroszedliwie i we Flandrii i nad Marną. Po zakończeniu wojny koń, ponieważ był własnością skarbową, został „reformowany”, i sprzedany na licytacji, na której nabył go ojciec Baptysta.

Oficer chciał odkupić konia od dorożkarza. Ten jednak ani chciał slysząc o tem, wielce bowiem do konia się przywiązał.

Skończyło się na tem, że ów oficer, hrabia Y., wziął na swe dozgonne usługi i konia i jego właściciela do zamku, jaki posiada w Bretonji, aby dobrych przyjaciół nie rozdzielać.

Sprostowanie.

W numerze niedzielnym naszego piśmie w artykule p. t. „Uwagze Akademickiego Sądu” zakradła się fatalna omyłka, a mianowicie przekrecone zostało nazwisko studenta U. S. B., który dokonał pobicia pani N. Student ów nazywa się Marjan Reszko, a nie Siemaszko, jak to dzięki pomylce zeerskiej zostało wydrukowane. Pozostem dodać jeszcze musimy, że jest bratem pracodawcy i poszkodowanej oraz współwłaścicielem majątku, w którym zajście miało miejsce.

Firma chrześcijańska D. H. „BŁAWAT WILENSKI” ul. Wileńska 31.

Poleca na sezon wiosenny: markizety, musliny, batysty, kretony, zefiry, swetry wełniane i jedwabne, wełny i gabardyny na Suknie, kostjmy i płaszcze damskie, kamgarny na garnitury męskie, medepolamy i płótna przescieradłowe i płóciénka rozmaite na bieliznę, bielizna męska gotowa i na zamówienie, poduszki i kołdry zawsze gotowe na składzie. Wybór wielki — ceny niskie. — P.p. Urzędnikom instytucyj rządowych i prywatnych na RATY.

Kino-Teatr „HELIOS” ul. Wileńska 38.

Dzisiaj Premiera! Zdobywczyni sora, niezrównana MIA MAY, jako

KOBIETA, KTÓRA ZABIŁA...

W Kajdanach małżeństwa”.. w 12 akt. — Dwie Serje razem. Realizacja Genjalnego Joe May

Fortepian gabinetowy małejki wcale nowy okazjnie sprzed. się. Z-k Kwiatowy 4 m. 4

Dr. D. KENIGSBURG choroby weneryczne, syfilis i skórne, ul. Mickiewicza 4. Przyjma. 9-1, 5-8.

Kino-Teatr „Polonia” ul. Mickiewicza 22. Dyr. G. Slepjan.

Dzisiaj Poraz pierwszy na ekranie, najnowsze, najwspanialsze, najpotężniejsze w świecie arcydzieło filmowe

z czasów wojen krzyżowych NATAN MĘDRZEC wspaniałe walki rycerzy krzyżowych z Saracenami.

KON ciemny kasztan 7 lat, zdany do powozu lub ciężarów do sprzedania. Wiadomość Dom Handlowo-Komisowy Zachęta Portowa 6 d. 2

Akuszerka z Warszawy udziela porad sięgarum. Przyjmuje od rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6.

KINO-TEATR „Piccadilly” ul. Wielka 72.

Dzisiaj niebywały obraz! Sensacja jakiej dotychczas jeszcze niewidziano.

OKRĘT ZGROZY

z cyklu obrazów dramat egzotyczny w 8 w. aktach. W obrazie biora udział: lwy, tygrysy, lamparty, małpy, słonie, nosorożce, krokodyły, rekiny i in.

SKLEP OBUWIA „EXPRESS” WILNO, PORTOWA 7. Nadszedł transport zagranicznych „SANDAŁÓW” MĘSKICH, DAMSKICH I DZIECIENNYCH. GWARANTOWANA TRWAŁOŚĆ.

WYTWÓRNIĄ OBUWIA „POLBUT” przy więzieniu na Łukiszkach w Wilnie sprzedaje gwarantowane obuwie ze skór zagranicznych taniej od cen rynkowych od 15—30%, jak również przyjmuje REPERACJE wszelkiego rodzaju o 30% taniej — (proszę przekonać się) BONIFRATERSKA 10. Wszystkim na raty bez pieniędzy

D-r. medycyny B. SZYRWIND Choroby: skórne, weneryczne, syfilis. Włelka 19 10-1 i 4-7.

Mieszkanie oddaje, zdrowe, słoneczne, nowoodrestaurowane, 5 pokoi z balkonem i kuchnią. Zwracać się Wileńska 3 m. 25 do 10 rano i od 2 pp.

Dr. Wołodźko ordynator szpitala Sawicz. Choroby skórne i weneryczne. Od godz. 12—2 i 5—6. Zawalna 22.

!! RÓŻE !! WYSOKOPIENNE, PŁACZĄCE I NIZKO SZCZEPIONE poleca w rozmaitych najnowszymi i pierwszorzędnymi odmianami i gatunkach ZAKŁAD OGRODNICZY przy ul. Słowackiego 5 w Wilnie. Obstalunki przyjmuje też Zakład ogrodniczy Sądowa 8.

Ku uwadze rolników i ogrodników! Nadszedł Świeżych Nasion ogrodniczych transport Br. Hoser w Warszawie Oddział w Wilnie ul. Mickiewicza 27, sklep „Triumph”. Tamże przyjmują się zamówienia na drzewa: Jabłonie, Grusze i t. d. po cenach cennika Br. Hoser w Warszawie. Oddział w Wilnie Mickiewicza 27, firma „Triumph”.

Kobieta-Lekarz Dr. med. Z. SZWARC-ZELDOWICZ Choroby kobiece, weneryczne i mozołki. Przyjęcie od 9—10 i 12—6, ul. Ad. Mickiewicza 24.

Letnisko blisko Wilna w ładnej miejscowości (las woda) do wynajęcia. Adres: Orzechowej Nr. 3 m. 5. 5

D-r J. Bernstejn Choroby skórne, weneryczne, syfilis i mozołki. Przyjmuje 9—1 pp. 14—8 w ul. Mickiewicza 28—5.

Sprzedaje się Drukarnia urzędowa Dowiedz. się w steryotypni p. Stockarna, ul. Tatarska Nr. 20 od godz. 10—4 p. poł.

D-r. ŁUKIEWICZ Choroby skórne i weneryczne. Ul. Ad. Mickiewicza 9, — wejście z ul. Sniadeckich 1. — Przyjmuje od 4—7.

Rzadca-ekonom OCHMISTRZYNI-KUCHARKA skromnych wymagań z doświadczeniem potrzebni na wieś od zaraz. Zyguntowska 18 m. 3 od 9—10 zrana.

Dr. L. Ginsberg Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Troicka 3 róg Wileńskiej. Tel. 352 od 9—1 i 4-7.

Uwaga! szukających nabycia poważnego interesu. Z powodu wyjazdu sprzedaje się interes w centrum miasta w pełnym ruchu z mieszkaniami o 5 pok. z wszystkimi wygodami z wspaniałymi meblami z fortepianem Dowiedzieć się ul. Sniadeckich 4, m. 6 od 8—10 rano i od 7—9 wiecz.

ZĘBYsztuczne, korony mostki, Przeróbka złe wstawionych zębów, techn. dentyst L. MINKIER ul. Wileńska 21—1. Lekarz-dent. przyjm. od g. 10—2 i 4—7 wiecz

Jadłodajnia Kom. Obr. Kresów przeniesiona na ul. Zawalna Nr. 1 na piętrze w lokalu Związku Kresowego, wydaje śniadania i obiady, tanio i higienicznie. Otwarta od godz. 8 1/2 do 6-tej. We czwartki kołduny.

Zgub. książkę wojskową wydaną przez P. K. U. w Wilnie, roczn. 1889, kat. 55-c na imię Jeruchim Garwicz zam. przy ul. Beliny 1 m. 38.

DRUKARNIA J. ZAWADZKIEGO ULICA ŚW. ANNY Nr 3 PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRESIE DUKARSTWA WCHODZĄCE

Kobieta-Lekarz D-r Piotrowicz-Jurczenko Ordynator Szpitala Sawicz. Choroby skórne i weneryczne. Zawalna 22. Przyjmuje wyłącznie panie od g. 2 1/2—4 1/2 pop.

D-r Med. KAPŁAN wrócił i wznowił przyjęcia. Choroby, weneryczne, syfilis i skórne. Wileńska 11, Telef. 640.

Potrzebni zdolni Krawcy i spódniczarki Zakład Krawiecki Kaweckiego, ul. Mickiewicza 1/2. 2

Wyborowe GUKRY i KARMEŁKI znanej powszechnie firmy „Ed. Litwiński” w Poznaniu. Poleca: Reprez. dla Kresów Wschodnich Władysław Pawlak Wileński Dom Agenturowo-Handlowy —o— Wilno, Portowa Nr. 6-b. —o— Dostawa bezpośrednio z fabryki, oraz ze składu konsygnacyjnego.

Dr. Czesław Konieczny Chirurgja jamy ustnej. Choroby zębów. Sztuczne zęby. (Wojskowym i urzędnikom na raty.) Mickiewicza 11 (gdzie kino), od 10—12 1/2 i od 4—6 1/2.

D-r. POPILSKI Kupuję książki Choroby skórne i wener. W. Pohulanka 2, róg Zawalnej 10—1 i 5—7. w rosyjskim języku. Troicka 4 m. 1.

Jezyki obce komplety i lekcje oddzielne: francuski, niemiecki, angielski i polski Garbarska 16 m. 3 w podwórku na lewo.

Ważne dla Pań! Przerabiam damskie kapelusze oraz przyjmuję obstalunki. Wykonanie szybkie i sumienne. Żeligowskiego 5, m. 27 od 9—1 i 4—6.

Niezwykła okazja!! Za 25,000 złotych posiadłość w średnimieściu 3 domy mogące służyć na wygodne mieszkanie, interes handlowy, dać dochód. Cena przedwzjęta 60,000 rubli. Wiadomość Dom Handlowo-Komisowy „Zachęta” Portowa 6-d.